

BIULETYN WEWNĘTRZNY

Związek Nauczycielstwa Polskiego



Przygotowane dnia:

20.4.2020

SPIS TREŚCI

Związek Nauczycielstwa Polskiego

- Nauczyciele mogą stracić na zdalnym nauczaniu. Samorządy szukają oszczędności..... 3**
20.4.2020 Express Bydgoski str. 4 Express Bydgoski, autor: *Ewa Abramczyk-Boguszewska*
... - Docierają do nas informacje, że nauczycielom obcinane są płatne nadgodziny - potwierdza Mirosława Kaczyńska, wiceprezes Kujawsko-Pomorskiego Okręgu **ZNP** i szefowa bydgoskiego oddziału **ZNP**. ...

Związek Nauczycielstwa Polskiego

Nauczyciele mogą stracić na zdalnym nauczaniu. Samorządy szukają oszczędności

20.4.2020 **Express Bydgoski str. 4 Express Bydgoski,**

autor: Ewa Abramczyk-Boguszewska

Szkoła

Zarobimy mniej, chociaż pracujemy więcej - denerwują się nauczyciele. Wielu z nich już odbiera maile z informacjami o zmniejszonej „na papierze” liczbie godzin i tym samym niższym wynagrodzeniu.

- Po świętach otrzymałem informację, że zredukowano mi część godzin, powołując się na brak dowodów na realizację pełnego czasu zajęć w trakcie kontroli i na to, że część uczniów miała zaplanowane na ten czas praktyki zawodowe - mówi nauczyciel jednego z bydgoskich techników.

Nauczanie zdalne jest obowiązkowe od 25 marca. - Podobnie jak moje koleżanki i koledzy, prowadzę zajęcia na platformie, która umożliwia wyliczenie czasu wykonywania konkretnych czynności przez nauczyciela i ucznia - opowiada nasz rozmówca. - Poświęcam teraz około 30-40 proc. więcej czasu na pracę. Trzeba np. inaczej opracować treści programowe, by można było je przekazać na odległość i były one zrozumiałe dla ucznia. Dłużej trwa przygotowanie zajęć i kontaktowanie się z uczniami niż gdy prowadzimy lekcje w tradycyjny sposób.

Praca zdalna oznacza też większe koszty dla pracownika. - To wyższe opłaty za energię i inne media, dostęp do internetu, dodatkowe narzędzia pracy, wydajniejszy komputer, mikrofon, głośniki itp., które część osób kupiła. W tym czasie koszty zmienne, takiej jak ogrzewanie szkoły, woda, inne media, czyszczenie, u mojego pracodawcy spadły.

Urząd Miasta Bydgoszczy odpiera zarzuty, powołując się na ministerialne rozporządzenie. - Prowadawca uznał za fizycznie niemożliwe realizowanie (w formie kształcenia na odległość prowadzonego podczas epidemii) zajęć praktycznych w ramach nauki przedmiotów zawodowych. Minister nakazał zatem, aby dyrektorzy szkół zawodowych przeanalizowali programy nauczania z punktu widzenia tego, jakie treści programowe mogą być w ogóle realizowane na odległość - mówi Marta Stachowiak, rzecznik prezydenta Bydgoszczy. - W konsekwencji rzetelnie wykonujący swoje obowiązki dyrektor szkoły zmuszony jest zaliczyć do zapłaty tylko te godziny zajęć, które są naprawdę realizowane.

Marta Stachowiak dodaje, że ze względu na zapisy Karty Nauczyciela można zmniejszyć tylko liczbę nadgodzin. Ograniczenie wymiaru godzin poniżej pensum (max. 22 godziny tygodniowo) wymaga już zgody danego nauczyciela.

- Nauczyciele realizują zajęcia z wykorzystaniem metod i technik kształcenia na odległość w ramach tygodniowego obowiązkowego wymiaru zajęć dydaktycznych. Po przekroczeniu tego wymiaru zajęcia mogą być realizowane w ramach godzin ponadwymiarowych. Zadaniem dyrektora szkoły jest dokumentowanie pracy na odległość, co jest podstawą do zlecenia wypłaty wynagrodzenia w godzinach ponadwymiarowych ponad pensum - mówi Bartłomiej Kucharczyk, kierownik Referatu Dialogu Społecznego Urzędu Miasta Włocławka.

Gminy na razie nie chcą przesądzać o cięciach w oświacie. - Aktualnie dokonujemy analizy wydatków na oświatę zaplanowanych w budżecie miasta na 2020. Na razie trudno określić, czy i jakiej wysokości cięcia będą konieczne ze względu na epidemię - mówi Marta Stachowiak.

- Wynagrodzenie nauczycieli zgodnie z Kartą Nauczyciela składa się z wynagrodzenia zasadniczego i dodatków (za wysługę lat, motywacyjnego, funkcyjnego itd.) i władze samorządowe są zobowiązane do ich wypłacania - mówi Beata Adwent, rzecznik prezydenta Grudziądza.

Sytuacją są jednak zaniepokojone związki zawodowe. - Docierają do nas informacje, że nauczycielom obcinane są płatne nadgodziny - potwierdza Mirosława Kaczyńska, wiceprezes Kujawsko-Pomorskiego Okręgu **ZNP** i szefowa bydgoskiego oddziału **ZNP**. - Dotyczy to m.in. zajęć laboratoryjnych, praktycznej nauki zawodu, językowych, które wcześniej odbywały się z podziałem na grupy. Teraz bierze w nich udział jednocześnie cała klasa. W związku z tym uznano, że nauczyciel pracuje mniej godzin.

- Jesteśmy zdumieni taką interpretacją - podkreśla Kaczyńska. - Fizycznie lekcji jest może mniej, ale przygotowanie do nich, kontakt z uczniami, rodzicami, konieczność sprawdzenia niemal każdej pracy, wyjaśnienie wątpliwości każdemu uczniowi z osobna zajmuje znacznie więcej czasu niż przewidziane 40 godzin tygodniowo. Nauczanie polega nie tylko na przekazywaniu wiedzy, ale także na jej ćwiczeniu. Na pewno zwrócimy się w tej sprawie o wyjaśnienie do samorządu Bydgoszczy.

Zdalne nauczanie na pewno nie wymaga mniej pracy niż tradycyjne.